

XXIX Niedziela okresu zwykłego (B)

Tekst Ewangelii (Mk 10,35-45): Wtedy zbliżyli się do Niego synowie Zebedeusza, Jakub i Jan, i rzekli: «Nauczycielu, chcemy, żeby nam uczynić to, o co Ci poprosimy». On ich zapytał: «Co chcecie, żeby wam uczynić?» Rzekli Mu: «Daj nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie». Jezus im odparł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy macie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». Lecz Jezus rzekł do nich: «Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie. Nie do Mnie jednak należą dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których zostało przygotowane».

Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, począli oburzać się na Jakuba i Jana. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: «Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służył i dał swoje życie na okup za wielu».

«Kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj ponownie Pan Jezus przełamuje nasze schematy. Sprowokowany przez

Jakuba i Jana wypowiedzia? s?owa tak prawdziwe, które dotar?y do nas: «Bo i Syn Cz?owieczy nie przyszed?, aby Mu s?u?ono, lecz ?eby s?u?y? i da? swoje ?ycie na okup za wielu» (Mk 10,45).

Jak?e lubimy by? dobrze obs?u?eni! Pomy?lmy na przyk?ad jak jest nam przyjemnie, kiedy s?u?by publiczne s? skuteczne i punktualne, albo jak skar?ymy si?, kiedy po zap?aceniu za jak?? us?ug?, nie otrzymujemy tego, czego si? spodziewali?my. Pan Jezus uczy nas swoim przyk?adem. On nie tylko jest s?ug? woli Ojca, która zawiera nasze odkupienie, ale nawet za nie p?aci! A cen? za nasze odkupienie jest Jego Krew, w której otrzymujemy zbawienie od naszych grzechów. To wielki paradoks, którego nigdy nie zdo?amy poj??! On, wielki król, Syn Dawida, ten który przyszed? w imi? Pana «lecz ogo?oci? samego siebie, przyj?wszy posta? s?ugi, stawszy si? podobnym do ludzi. A w zewn?trznym przejawie, uznany za cz?owieka, uni?y? samego siebie, stawszy si? pos?usznym a? do ?mierci - i to ?mierci krzy?owej. » (Flp 2,7-8). Jak?e uderzaj?ce jest przedstawianie Chrystusa odzianego w królewskie szaty przybitego do krzy?a! W Katalonii w Hiszpanii spotykamy wiele takich wizerunków i maj? one nazw? “?wi?ty Majestat”. Tkwi w nim nauka do rozwa?ania, ?e s?u?enie jest królowaniem, oraz ?e piastowanie jakiegokolwiek urz?du ma by? zawsze pos?ug?.

Pan Jezus do tego stopnia odwraca kategorie tego ?wiata, ?e przemienia tak?e sens ludzkiego dzia?ania. Nie jest najwa?niejsza rola, która najbardziej b?yszczy, lecz ta w której jeste?my najbardziej podobni do Jezusa Chrystusa s?ugi w wi?kszej Mi?o?ci do Boga i do braci. Je?li naprawd? wierzymy, ?e «nikt nie ma wi?kszej mi?o?ci od tej, gdy kto? ?ycie swoje oddaje za przyjació? swoich» (Jn 15,13), my tak?e b?dziemy starali si? ofiarowa? jako?? w s?u?bie ludziom i profesjonalizm w naszej pracy, z prawdziwym chrze?cija?skim poczuciem pos?ugi. Jak mówi?a ?wi?ta Teresa z Kalkuty: «Owoce? wiary jest mi?o??, owocem mi?o?ci jest s?u?ba, a owocem s?u?by jest pokój»